

# Chrońmy wilka! Wezwanie do kampanii

Pracownia od wielu lat prowadzi kampanię w obronie wilka. Jej pierwsza faza, prowadzona pod hasłem **Dziki jest piękny** zakończyła się wpisaniem wilka i rysia na listę gatunków chronionych. Niestety, wilk wciąż jest w Polsce przedmiotem polowań w województwie krośnieńskim, a ponadto obserwujemy nasilającą się antywilczą kampanię w środkach przekazu. Dlatego wzywamy do nasilenia kampanii w obronie wilka. Robert Lyle pisze w swoim artykule, publikowanym po raz pierwszy w „Dzikim Życiu”, jak szeroki wymiar ochrony przyrody ma ochrona wilka. Liczymy na zaangażowanie naszych czytelników w kampanię, a chętnych bliższych informacji zachęcamy do pisania do nas listów.

Od początku listopada, w województwie krośnieńskim zacznie się polowanie na wilki. Za każdego wilka, ludzie zaangażowani w ten biznes dostaną dużo pieniędzy. Wojewoda krośnieński, pod presją myśliwych i hodowców owiec ustali liczbę wilków, które należy zabić i zacznie się zabijanie tych zwierząt. Na Słowacji nielegalnie polujący myśliwi zabijają rocznie około 150 wilków – ponad połowę ich populacji. Na Ukrainie będzie się polowało niemal na każdego spotkanego wilka, bez żadnych ograniczeń.

**Wilki są na czerwonej liście gatunków zagrożonych i ginących.**

Ochrona wilka jest pierwszym krokiem w kierunku powstrzymania ludzkiej drogi ku samozagładzie.

## Dlaczego musimy chronić wilka?

Przyrodnicy badający wilka twierdzą, że jest on najlepszym gospodarzem naszych lasów. Będąc najwyższym drapieżnikiem wilk uzależniony jest od jakości ekosystemu. Ochrona wilka oznacza ochronę całego ekosystemu, bez którego człowiek nie przetrwa. Wilk, jedno z najwyżej rozwiniętych zwierząt – naszych braci w ewolucji – jest więc symbolem dzikiej przyrody, a także naszej podświadomości. Jest również jej głosem. Wilk najpełniej dziś może nas uczyć, że **Dziki jest piękny** i jest warunkiem naszego przetrwania.

**Dlatego apelujemy do wszystkich, którzy czują jeszcze swój związek z matką przyrodą: przyłączcie się do międzynarodowej akcji w obronie wilka. Jej kulminacyjnym punktem będą manifestacje w obronie wilka w Polsce i na Słowacji oraz międzynarodowy alert dla wilków. Apelujemy do wszystkich, którym bliskie jest ratowanie wilka o pisanie listów i petycji domagających się całkowitej faktycznej ochrony wilka. Piszcie do wojewody: Pan Piotr Komornicki, Urząd Wojewódzki ul. Bieszczadzka 1, 38-400 Krosno.**

Wilki nie napadają na ludzi, w przeciwieństwie do nich samych, którzy na wilki polują. Słowacki naukowiec badający wilki podaje, że istnieją tylko dwie udokumentowane wzmianki o starciach wilka z człowiekiem. Pierwsze z nich miało miejsce na Słowacji w roku 1951, a drugie w Kanadzie w roku 1985. W obu przypadkach była to reakcja obronna wilka, a ludziom nic poważnego się nie stało.

## Wilki w Polsce, na Słowacji, Ukrainie i w Rumunii

### POLSKA (dane z 1996 roku)

**Status:** Chroniony od 1995 r. poza województwami Krośnieńskim, Suwalskim i Przemyskim (w dwóch ostatnich wilki objęte jest czasową ochroną decyzjami wojewodów). W województwie krośnieńskim poluje się na wilka od początku listopada do końca lutego.

**Stan ilościowy populacji:** Według myśliwych (dane GUS): 756, według przyrodników ok. **400**

**Główne zagrożenie:** Wzrastająca presja myśliwych i hodowców na podwyższanie limitów odstrzałów wilków, poparta demagogiczną propagandą antywilczą w środkach przekazu; coroczne polowania w województwie krośnieńskim i kłusownictwo.

**Co je wilk:** W Polsce na pierwszym miejscu w jadłospisie wilka są jelenie, a dopiero potem dziki, i sarny. Zwierzęta domowe stanowią poniżej 1% diety wilków.

Inne informacje: Pomimo antywilczej kampanii i domagania się przez myśliwych przywrócenia pozwolenia na polowania na wilki w wielu województwach, według tych samych źródeł, ilość wilków w ostatnich latach w Polsce spada.

## **Wilk na SŁOWACJI**

**Status:** Chroniony od 1995 roku.

**Stan ilościowy populacji:** Obecnie liczbę wilków ocenia się na **280**.

**Główne zagrożenie:** Nielegalne polowania. W ciągu: ostatniego roku skłusowano około **150** wilków.

**Co wilk je:** W jadłospisie wilka występują następujące gatunki, w następujących proporcjach: dzik 46%, jeleń 24%, lis 10%, sarna, 5%, pies 8%

**Inne informacje:** Liczba wilków na Słowacji stopniowo spada. W latach 80. notowano tendencję wzrostową. W roku 1988 liczba wilków oceniana była przez naukowców na 444 osobniki. Był to niestety punkt zwrotny, w następnych latach populacja wilka zaczęła się kurczyć i dziś występuje tam już tylko 280 osobników.

Do roku 1995 wilk był zwierzęciem łownym. Liczba wilków przeznaczanych do odstrzału, wg danych oficjalnych utrzymywana była w proporcji do wysokości, populacji. Obecnie, kiedy wilk jest gatunkiem chronionym i obowiązuje zakaz polowania na niego, mają miejsce liczne nielegalne odstrzały, o których informują postronni świadkowie. Organizacja VLK w ciągu ostatniego roku otrzymała informacje o ponad 150 nielegalnych, skutecznych polowaniach na wilka. Nie ma tygodnia, jak twierdzi Juro Lukać, lider VLKa, by nie było choć jednego donosu w tej sprawie. Na tej podstawie można domniemywać, że nielegalne polowania odbywały się również w latach poprzednich i rzeczywista liczba zabijanych zwierząt była znacznie wyższa od podawanej oficjalnie. Nietrudno uznać to za główną przyczynę obniżania się liczby wilków zamieszkujących Słowację.

Na Słowacji wilk jest wielkim sprzymierzeńcem w walce ze wścieklizną. Jego ofiarą padają bardzo często zwierzęta (głównie lisy) chore na tę chorobę. Wilk zjadając je nie zaraża się, a więc nie rozprzestrzenia wścieklizny. Zarażenie się wilka zdarza się niezwykle rzadko, odnotowano zaledwie 2 przypadki na przestrzeni 10 lat (od 1980 do 1990), a wcześniej 9 przypadków w ciągu 28 lat (od 1945 do 1973).

## **Wilk na UKRAINIE**

**Status:** Zwierzę łowne

**Stan ilościowy populacji:** W Karpatach Wschodnich około **80**

**Główne zagrożenie:** Polowania i kłusownictwo.

**Co jedzą wilki:** Według skromnych danych 99% jadłospisu wilka zajmują dzikie zwierzęta, poniżej 1% natomiast stanowią zwierzęta domowe.

## Wilk w RUMUNII

W Rumunii jest około **2500** wilków.

Jedzą głównie kozice, dziki i jelenie (72%) oraz rzadko zwierzęta domowe: owce i psy (28%). Obserwowane w ub. roku dwa przypadki zaatakowania na Ukrainie owiec przez wilka były spowodowane przez wilka, który wrócił do Rumunii (inf. od dyrektora Karpackiego Parku Narodowego), co wskazuje na związek zachowania wilka z warunkami stworzonymi przez człowieka (swobodny, masowy wypas owiec w Rumunii).

## Wilki w EUROPIE

Bośnia - 400 (nie chronione), Finlandia - 150, Francja - 10, Chorwacja 50-100 (chronione), Włochy - 400 (chronione), Macedonia 200-500, Niemcy - 15-20, Norwegia - poniżej 25, Portugalia - 250 (chronione), Rumunia 2500 (pod częściową ochroną), Rosja - ok. 50000, Słowenia - 25, Hiszpania - 1500-2000 (pod ochroną), Szwecja - 25. (Dane z International Wildlife March/April 1997 i od Roberta Lyle'a)

## Ile zabija wilk, a ile człowiek?

W Polsce wilki zabijają średnio 18 000 jeleni, saren i dzików rocznie. W tym samym czasie myśliwi zabijają ok. 350 000 tych samych zwierząt i kilku ludzi.

## Podsumowanie

- Trwająca ostatnio w Polsce antywilcza kampania jest wynikiem tendencyjnych informacji przekazywanych przez lobby myśliwych i część leśników związanych z wydzielonymi obwodami łowieckimi. Hodowcy owiec są przy okazji wprowadzani w błąd i manipulowani.
- Należy zmusić decydentów do uchwalenia (przygotowanego już dawno) rozporządzenia regulującego płacenie odszkodowań za udokumentowane szkody od wilków.
- MOŚZNiL powinno podjąć odpowiednie kroki w kierunku szeroko przeprowadzonej edukacji o roli wilka oraz o sposobach ochrony owiec przed wilkami (szczególnie ważna jest informacja o roli psów pasterskich - istnieje mnóstwo materiałów na ten temat, a realizowany obecnie taki projekt na Słowacji przynosi pełne powodzenie).
- Nie ma żadnego związku między tzw. szkodami od wilków a ilością wyznaczanych przez wojewodę do odstrzału wilków. Jeżeli zdarzy się przypadek, że jakiś wilk wyspecjalizuje się w polowaniu na zwierzęta domowe to jedynym skutecznym sposobem jest wyeliminowanie tego konkretnego wilka.
- Redukcja populacji wilków paradoksalnie może doprowadzić do zwiększenia szkód, gdyż zmniejszenie populacji wilków nie wpływa na zmniejszenie ilości ich ofiar, a jedynie na niekorzystną zmianę struktury tych ostatnich. Co więcej, zabicie dominującego w stadzie osobnika powoduje rozpadnięcie się stada i nietypowe zachowania pozostałych wilków, co może zwiększyć ilość ofiar.
- Prowadzone na świecie od roku 1944 badania wykazały niezbicie, że wilk jest gatunkiem, który sam reguluje swą liczebność (Haber). Wilki tracą tę cechę i zaczynają się rozmnażać nadmiernie gdy są poddane silnej presji myśliwych.
- Polityka wobec wilków musi wynikać z pozbawionych emocji badań przyrodników, a nie z „ludowych” przekonań hodowców i opinii myśliwych oraz leśników zainteresowanych

polowaniem na wilki.

- W wyjątkowych sytuacjach kiedy należy wydać pozwolenie odstrzału wilka musi być ono poprzedzone wnikliwą i rzetelną oceną przyrodniczych kosztów tej decyzji. Ocena taka może być podjęta tylko przez doświadczonych badaczy wilków, a nie wydana przez osoby zainteresowane polowaniem na te zwierzęta.
- Również przede wszystkim przyrodnicy zajmujący się badaniem wilków powinni oceniać, czy szkody wśród zwierząt gospodarskich spowodowały wilki. Opinia wydana przez myśliwego, leśnika lub weterynarza może mijać się z prawdą (przykładu dostarczają najnowsze, udokumentowane w Beskidach przypadki zabicia wielu owiec przez psy w sposób, jaki przypisuje się mylnie wilkom w Bieszczadach).
- Jest niedopuszczalne, by leśnicy wypowiadali się autorytatywnie o badaczach wilków, że „nie traktują ich poważnie” i zaprzeczali ich wynikom badań – jak miało to miejsce w Krośnie gdzie dziennikarzom dyrektor RDLP wyjaśnił, że tylko informacje pochodzące od leśników są prawdziwe, a praca naukowa przyrodnika zajmującego się wilkami jest pozbawiona wartości. Chcąc pisać uczciwie należy uszanować wyniki badań naukowych prowadzonych przez osoby nie czerpiące zysków z polowania na wilki.